

Sygn. I C 404/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Janusz Blicharski
Protokolant:	sekr. sądowy Karina Hofman

po rozpoznaniu w dniu 22 marca 2017 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa **F. C.**

przeciwko **Towarzystwu (...) S. A. w W.**

o zadośćuczynienie, rentę i ustalenie

- zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S. A. w W. na rzecz powoda F. C. kwotę 85.000 zł (słownie: osiemdziesiąt pięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 7 lipca 2015 r. do dnia zapłaty;
- zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S. A. w W. na rzecz powoda F. C. tytułem renty wyrównawczej kwotę 1.090 zł (słownie: tysiąc dziewięćdziesiąt złotych) miesięcznie, płatną do dnia 10-go każdego miesiąca poczynając od lutego 2016 r.;
- zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S. A. w W. na rzecz powoda F. C. kwotę 34.880 zł (słownie: trzydzieści cztery tysiące osiemset osiemdziesiąt złotych) tytułem skapitalizowanej renty wyrównawczej za okres od czerwca 2013 r. do stycznia 2016 r.;
- ustala odpowiedzialność pozwanego za ewentualne przyszłe skutki wypadku z dnia 6.05.2013 r.;
- oddala powództwo w pozostałym zakresie;
- zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S. A. w W. na rzecz powoda F. C. kwotę 7.700 zł (słownie: siedem tysięcy siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 7.200 zł kosztów zastępstwa prawnego;
- nakazuje ściągnąć od pozwanego Towarzystwa (...) S. A. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Słupsku kwotę 4.961 zł (słownie: cztery tysiące dziewięćset sześćdziesiąt jeden złotych) tytułem opłaty stosunkowej od zasądzonych na rzecz powoda kwot.

Na oryginale właściwy podpis.

Sygn. akt IC 404/15

UZASADNIENIE

Powód F. C. wystąpił przeciwko pozwanemu Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W. z powództwem w ramach którego ostatecznie domagał się:

- kwoty 85.000 zł tytułem zadośćuczynienia na podstawie art. 445 §1 k.c., wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 lipca 2015 r. do dnia zapłaty;

- kwoty 37.500 zł tytułem skapitalizowanej renty należnej powodowi od dnia wypadku do dnia złożenia pozwu;
- renty w wysokości 1.250 zł tytułem utraconego zarobku płatnej do 10 dnia każdego miesiąca, poczynając od miesiąca następnego po doręczeniu pozwu;
- ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki wypadku, któremu uległ w dniu 6 maja 2013 r.

Nadto żądał zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwane Towarzystwo (...) spółka akcyjna w W. wniosło o oddalenie powództwa, argumentując, że żądana tytułem zadośćuczynienia jest rażąco wygórowana i nie znajduje uzasadnienia w okolicznościach niniejszej sprawy, zwłaszcza jeśli weźmie się pod uwagę przyczynienie się powoda do szkody jak i zasadę odpowiedzialności za normalne następstwa zdarzenia. W ocenie pozwanego charakter obrażeń odniesionych przez powoda oraz związanych z tym dolegliwości nie uzasadnia roszczenia o zapłatę dodatkowej - niż już wypłacona - kwoty tytułem zadośćuczynienia.

Strona pozwana podniosła również, że F. C. nie wykazał zasadności żądań w zakresie dochodzonej renty wyrównawczej, kwestionując przy tym wysokość wskazanych przez powoda dochodów przed wypadkiem jak i fakt, by nie mógł on obecnie wykonywać żadnych prac na gospodarstwie rolnym. Podnosił też brak interesu prawnego powoda w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego na przyszłość.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 6 maja 2013 r. na drodze wojewódzkiej nr (...) przed C. D. doszło do wypadku komunikacyjnego wskutek którego powód F. C. doznał szeregu obrażeń ciała, a G. C. poniósł śmierć. Sprawcą zdarzenia był kierujący samochodem marki V. (...) D. C. - syn powoda, z którym powód i G. C. podróżowali jako pasażerowie. Za powyższy czyn D. C. został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Łęborku z dnia 7 listopada 2014 r., sygn. akt II K (...).

Dowód: akta sprawy II K (...) Sądu Rejonowego w Łęborku.

Samochód sprawcy zdarzenia był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie (...) spółce akcyjnej w W..

bezporne

W momencie zdarzenia **powód miał zapięte pasy bezpieczeństwa**. Z samochodu został wyciągnięty przez przejeżdżających drogą Z. K. i nieustalone małżeństwo. W momencie gdy na miejsce wypadku przyjechały służby ratownicze i policja, powód leżał na jezdni. Był przytomny i mocno cierpiący. D. C. znajdował się w szoku.

Dowód: opinia biegłego sądowego prof. nadz, dr hab.med. Z. S. k. 232; zeznania świadków: T. K. (1) k.207v., D. C. k. 102, zeznania powoda F. C. k.259v.-260, częściowo A. S. k.171.

Bezpośrednio po zdarzeniu powód został przewieziony do Wojewódzkiego Szpitala (...) w S., gdzie przebywał do dnia 31 maja 2013 r. Rozpoznano u niego wielodłłamowe złamanie kręgu (...), złamanie żeber: II, IV, V i VI po stronie prawej, złamanie ściany bocznej zatoki szczękowej prawej, złamanie ściany bocznej oczodołu lewego, zacinienie

prawej zatoki szczękowej i klinowej, złamanie kości nosa bez przemieszczeń, płyn w prawej jamie opłucnej, krwiak w okolicy łędźwiowej prawej, ranę tłuczoną kolana lewego, drobne rany twarzy.

W dniu 15 maja 2013 roku powód poddany został leczeniu operacyjnemu – stabilizacji transpedicularnej L1- (...), (...) z dekompresją kanału kręgowego. Trwająca dwie godziny operacja polegała m.in. na cięciu skórnym w linii wyrostków kołczystych od (...) do L1, odsłonięcia wyrostków i łuków kręgów oraz wyrostków stawowych, wprowadzenia wkretów w nasady łuków i trzonów kręgów TH10, (...), L1, założeniu belek wzdluznych, wykonaniu dekompresji kanału kręgowego i przykręceniu belki do wkretów.

Następnie w dniu 23 maja 2013 r. tj. w dziewiątej dobie pooperacyjnej dokonano u powoda w znieczuleniu ogólnym rewizji rany z powodu toczącego się procesu zapalnego. Wykonano płukanie pulsacyjne rany, wycięto tkanki ropne i martwicze, pobrano wymazy z rany, zastosowano implantacje gąbki G..

W trakcie hospitalizacji F. C. przeszedł szereg badań i konsultacji lekarskich. Przebywał w oddziale ratunkowym, chirurgii ogólnej, chirurgii urazowo ortopedycznej.

Powód uskarżał się na dolegliwości bólowe klatki piersiowej po stronie prawej, łopatki prawej, silne bóle grzbietu uniemożliwiające poruszanie się, duszność. Wymagał pomocy w czynnościach pielęgnacyjnych.

Do domu powód wypisany został w dniu 31 maja 2013 roku z zaleceniem dalszego leczenia w POZ, (...), (...), usunięcia szwów za 6 dni, codziennej zmiany opatrunku, ćwiczeń rehabilitacyjnych, chodzenia w gorskiej J., ambulatoryjnej kontroli OB, (...) co 7 dni, przyjmowania: C. 40 1 raz dziennie przez 7 dni; C. 2x500 mg co najmniej 3 tygodnie, B. 1x1.

Dowód: dokumentacja medyczna F. C. z Wojewódzkiego Szpitala (...) złożona w kopercie na k.128; zeznania świadka D. C. k. 102, zeznania powoda F. C. k. 259v.-260

Ze szpitala powód przywieziony został na wózku. Miał trudności z poruszaniem się. Większość czasu leżał. W pierwszych dniach pobytu w domu był pampersowany. Rana pooperacyjna goiła się nieprawidłowo. Wydobywała się z niej duża ilość wysięku ropnego. Stan ten trwał dłuższy czas. Przez pierwsze trzy miesiące powód wymagał intensywnej opieki osób trzecich, pomocy w czynnościach dnia codziennego. Przez kolejne pięć miesięcy zakres tej opieki stopniowo zmniejszał się. W dalszym ciągu powód odczuwał silne dolegliwości bólowe. Opiekę nad powodem sprawował syn oraz dwie pielęgniarki środowiskowe. Samodzielnie powód zaczął wychodzić z domu po upływie ok. 7 miesięcy.

Dowód: zeznania powoda F. C. k. 259v.-260; zeznania świadków: D. C. k. 102 T. K. (2) k. 102, M. N. k. 102-102v., T. M. k. 102v., R. W. k. 141v.-142; zaświadczenie Urzędu Gminy C. D. k. 54

Po opuszczeniu Szpitala powód kontynuował leczenie w poradni chirurgii (...).

W dniu 9 lipca 203 r. powód został przyjęty do Szpitala (...) sp. z o.o. w B. z powodu kaszlu, gorączki oraz duszności narastających od kilku dni. Rozpoznano wówczas u niego prawostronne zapalenie płuc oraz wysiękowe zapalenie opłucnej. Po wdrożonym leczeniu i uzyskaniu poprawy powód został w dniu 2 lipca 2013 r. wypisany do domu z zaleceniem dalszego leczenia ambulatoryjnego.

Dowód: dokumentacja medyczna powoda ze Szpitala (...) sp. z o.o. W B. złożona w kopercie na k. 126

Orzeczeniem Komisji Lekarskiej Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z dnia 11 grudnia 2013 r. ustalono u F. C. **40% długotrwały uszczerbek na zdrowiu spowodowany skutkami wypadku z dnia 6 maja 2013 r.**

Dowód: wypis orzeczenia Komisji Lekarskiej Kasy z dnia 11 grudnia 2013 r. k. 36.

W toku postępowania likwidacyjnego pozwany ubezpieczyciel przyznał i wypłacił powodowi kwotę 15.000 zł z żądanych 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia przy uwzględnieniu 50% przyczynienia się powoda do powstania

szkody, polegającego na podróżowaniu bez zapiętych pasów bezpieczeństwa. Pozwany odmówił przy tym przyznania powodowi renty z tytułu utraty zdolności do pracy zarobkowej w wysokości 1.250 zł miesięcznie.

bezsporne

F. C. w chwili zdarzenia miał 52 lata. Pozostawał w gospodarstwie domowym z nieżyjącą obecnie żoną oraz z synem i synową. Przed wypadkiem nie chorował. Był osobą w pełni sprawną, silną fizycznie, aktywną. Prowadził gospodarstwo rolne. Uprawiał głównie zboża. Hodował też bydło i konie. Z gospodarstwa rolnego uzyskiwał dochód w wysokości 760 zł miesięcznie. Nadto powód świadczył usługi transportowe oraz wykonywał prace rolne u innych gospodarzy, w tym na rzecz A. B.. Z tego tytułu osiągał dochód w wysokości 1.200 zł miesięcznie.

Dowód: zeznania powoda F. C. k. 259v.-260; zeznania świadków: D. C. k. 102 T. K. (2) k. 102, M. N. k. 102-102v., T. M. k. 102v., A. B. k. 141v., R. W. k. 141v.-142, T. B. k.171v.; zaświadczenie Urzędu Gminy C. D. k. 54

Obecnie powód przebywa na rencie z tytułu niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym, pozostającej w związku z wypadkiem z dnia 6 maja 2013 r. **Wysokość świadczenia wynosi 780 zł.**

Dowód: zeznania powoda F. C. k. 259v.-260, wypis z treści orzeczenia Lekarza Rzeczoznawcy Kasy k. 37.

Od dnia wypadku powód nie wykonuje żadnych prac w gospodarstwie rolnym. Przepisane zostało ono na syna powoda D. C.. Powód nie jest w stanie wykonywać żadnej pracy fizycznej. Ma problemy ze schylaniem się. Nie może nic podnosić. Do dnia dzisiejszego odczuwa dolegliwości bólowe ze strony kręgosłupa. Przyjmuje silne leki przeciwbólowe. Syn pomaga ojcu finansowo jak i w czynnościach dnia codziennego. Powód korzysta z zabiegów rehabilitacyjnych.

Dowód: zeznania powoda F. C. k. 259v.-260; zeznania świadków: D. C. k. 102 T. K. (2) k. 102, M. N. k. 102-102v., R. W. k. 141v.-142; zaświadczenia k. 35.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo - w zdecydowanej części - zasługiwało na uwzględnienie.

Między stronami sama zasada odpowiedzialności nie była sporna i spór w zasadzie ograniczał się do kwestii związanych z rozmiarem doznanej przez powoda F. C. skutek wypadku szkody niemajątkowej, wysokością należnego mu z tego tytułu zadośćuczynienia pieniężnego, a także z żądaniem powoda w zakresie zasądzenia od pozwanego renty z tytułu zwiększonych potrzeb. Sporem objęta była też kwestia przyczynienia się powoda do szkody.

Zadośćuczynienie pieniężne, zgodnie z art. 445 § 1 kc w zw. z art. 444 k.c., przyznawane jest poszkodowanemu jako odpowiednia suma pieniężna, za krzywdę doznaną w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, wyrażającą się w cierpieniach fizycznych i psychicznych. Podkreślenia wymaga, że ustawodawca nie daje, wskazówek, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Stwierdza jedynie, że ma być to **suma odpowiednia**. Oceny w tym zakresie dokonuje więc Sąd, posiłkując się kryteriami wypracowane przez judykaturę i biorąc pod uwagę indywidualne, szczególne okoliczności konkretnego przypadku oraz cel instytucji zadośćuczynienia. W orzecznictwie wskazuje się, że w przypadku zadośćuczynienia za szkodę niemajątkową wynikającą z naruszenia zdrowia należy uwzględniać czas trwania cierpień, ich intensywność, rodzaj odniesionych obrażeń, wpływ na dalsze życie poszkodowanego, nieodwracalność skutków, poczucie bezradności, brak możliwości korzystania z określonych rozrywek, konsekwencje w życiu osobistym i społecznym. Niewątpliwie do czynników wpływających na rozmiar doznanej krzywdy należy zaliczyć również poczucie nieprzydatności w życiu rodzinnym i społecznym, konieczność pomocy ze strony najbliższych w czynnościach życiowych.

Zadośćuczynienie spełniając funkcję kompensacyjną powinno wynagradzać doznaną krzywdę, czyniąc życie poszkodowanego przyjemniejszym.

Kierując się wyżej wskazanymi kryteriami należy wskazać, że przy ocenie wysokości zadośćuczynienia koniecznym było uwzględnienie, że doznane przez F. C. wskutek wypadku urazy wiązały się z jednej strony z uszkodzeniem ciała, a z drugiej także z lękiem, stresem znacznymi dolegliwościami bólowymi - zarówno w chwili wypadku, jak i podczas procesu leczenia. Charakter obrażeń powodował konieczność poddania zabiegowi operacyjnemu. Przebieg doznanego urazu był ciężki, na co jednoznacznie wskazuje dokumentacja medyczna powoda.

Dalej, zwrócić należy uwagę, że zdarzenie z dnia 6 maja 2013 r. spowodowało u powoda poważne konsekwencje zdrowotne. Uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi 40%. Uraz wyrządzony powodowi w następstwie wypadku jest jedyną przyczyną obecnego jego stanu zdrowia.

Uwzględniając powyższe żądanie przez powoda zadośćuczynienia w wysokości łącznej 85.000 zł /po dobrowolnej wypłacie 15.000 zł/ nie było wygórowane. Trwałe skutki wypadku, długość i duże nasilenie cierpień w pełni - zdaniem Sądu - usprawiedliwiają przyznanie zadośćuczynienia w kwocie 85.000 zł co łącznie z zadośćuczynieniem już wypłaconym daje kwotę 100.000 zł.

Kolejnym żądaniem powoda było żądanie zasądzenia renty wyrównawczej z tytułu zmniejszonym możliwości zarobkowych.

Zgodnie z art. 444 § 2 k.c. " Jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej....może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty".

Skutkiem bezpośrednim wypadku z 6 maja 2013 r. jest nie tylko utrata możliwości prowadzenia własnego gospodarstwa rolnego /musiał je przekazać synowi/ale także utrata możliwości uzyskiwania dodatkowych dochodów ze świadczonych usług.

Skoro dochód miesięczny powoda z własnego gospodarstwa rolnego wynosił przed wypadkiem 760 zł, a dodatkowo w ramach usług świadczonych na rzecz innych osób uzyskiwał ok. 1200 zł miesięcznie, to łącznie F. C. miesięcznie uzyskiwał dochód netto w wysokości 1.960 zł.

Obecnie zamiast w/w dochodu otrzymuje jedynie rentę w wysokości 870 zł. Różnicę w wysokości 1.090zł należało zasądzić od pozwanego jako rentę wyrównawczą, poczynając od miesiąca następującego po miesiącu w którym wniesiono pozew tj. od lutego 2016 r.

Zasadne jest też żądanie powoda w zakresie zasądzenia skapitalizowanej renty wyrównawczej za okres od pierwszego miesiąca następującego po miesiącu w którym powód stracił możliwości zarobkowania czy to we własnym gospodarstwie czy też poprzez usługi zewnętrzne do miesiąca w którym wpłynął do Sądu pozew /od czerwca 2013 do stycznia 2016 r. tj. za 32 miesiące po 1.090 zł = 34.880 zł/.

W pozostałym zakresie żądanie wyższej renty i renty skapitalizowanej należało oddalić.

Wobec charakteru obrażeń jakich doznał powód w wyniku wypadku z 6 maja 2013 r. nie da się wykluczyć zaistnienia w przyszłości innych nieznanych obecnie skutków wypadku i dlatego Sąd za skutki te /o ile wystąpią/ ustalił odpowiedzialność pozwanego na przyszłość.

Ostatnią sporną kwestią wymagającą rozstrzygnięcia Sądu była podnoszona przez pozwanego kwestia przyczynienia się powoda do wypadku i jego skutków poprzez nie zapięcie w czasie jazdy pasów bezpieczeństwa. Brak zapiętych pasów świadczyłby w sposób oczywisty o przyczynieniu się powoda i dawałby podstawę do ograniczenia przyznanych świadczeń, chociaż być może w stopniu innym niż to uczynił pozwany /50 %/.

Swoje twierdzenie o niezapiętych pasach bezpieczeństwa pozwany oparł na notatce urzędowej funkcjonariusza Policji A. S., który jako jeden z pierwszych był na miejscu wypadku i od syna powoda usłyszał ,że pasy bezpieczeństwa nie były używane oraz na opinii biegłego A. C. który wydawał na potrzeby postępowania karnego opinię w której na podstawie oględzin pojazdu po wypadku wypowiedział się między innymi w kwestii używania w trakcie wypadku

pasów bezpieczeństwa. Biegły ten na zakleszczonym pasie bezpieczeństwa pasażera /powoda/ nie ujawnił śladów użycia/k.88 akt sprawy karnej/.

Argumenty pozwanego, zdaniem Sądu są niewystarczające do przyjęcia że powód pasów bezpieczeństwa nie używał i to nie tylko z powodu konsekwentnego stanowiska powoda.

Świadek A. S. co prawda w trakcie rozprawy podtrzymał stwierdzenie z notatki urzędowej sporządzonej w dniu wypadku, iż powód pasami nie był przypięty to równocześnie podał, że przekazujący mu tę informację sprawca wypadku był w szoku. W takim stanie postrzeganie przebiegu zdarzenia oraz zachowań pasażerów mogło być zakłócone. Pamiętać bowiem należy iż D. C. spowodował śmierć jednego z pasażerów/wujka/ a drugi /jego ojciec/ został ciężko ranny. Informacja o niezapiętych pasach wcale więc nie musiała być zgodna z rzeczywistością, tym bardziej że w toku postępowania tak sprawca wypadku jak i powód mówili o zapiętych pasach bezpieczeństwa.

Przesłuchany w charakterze świadka A. C. co prawda podtrzymał stwierdzenie o nie zapiętych pasach bezpieczeństwa, jednak wiarygodność takiego stwierdzenia jest wątpliwa w świetle dodatkowych dowodów zgromadzonych przez Sąd w niniejszym postępowaniu.

Po pierwsze biegły sądowy z dziedziny chirurgii w opinii z 9 sierpnia 2016 r. - po analizie całej dokumentacji medycznej powoda jaka znajduje się w aktach sprawy - stwierdził, że złamanie **po skosie** żeber III do VI po stronie prawej mogło być spowodowane zapiętym pasem bezpieczeństwa.

Po drugie biegły d/s wypadków komunikacyjnych M. S. stwierdził w swojej pisemnej opinii z 16 grudnia 2016 r. " że w czasie wypadku pas **najprawdopodobniej** nie był użyty" to jednak w trakcie składania dodatkowych ustnych wyjaśnień do opinii nie wykluczył, że brak przytopień taśmy pasa bezpieczeństwa nie dowodzi jego nie zapięcia a może być wynikiem przebiegu wypadku w trakcie którego nie doszło do czołowego zderzenia z przeszkodą lecz do wjechania do rowu, zrycia pobocza a następnie uderzenia przednim prawym naramieniem w drzewo. W takiej sytuacji siły bezwładności działające na powoda były mniejsze i do przypalenia pasa mogło nie dojść mimo ich zapięcia.

Także podnoszone przez świadka C. i istotne dla sprawy zakleszczenie pasa powoda zarówno na zagłówku jak i na podłokietniku, zostało po okazaniu dokumentacji fotograficznej zakwestionowane przez biegłego S., który stanowczo ocenił, iż zdjęcie pokazuje jedynie zakleszczenie pasa podłokietnikiem a nie zagłówkiem/zdjęcie środkowe na str. 3 opinii k. 269 akt/. Pas taki po odpięciu mógł być ponownie wciągnięty na szpulę, szczególnie że jak określił biegły S. po wypadku możliwe było odpięcie powoda z pasów **bez przecinania pasa**.

Stwierdzenie takie powoduje, że wiarygodne stają się zeznania świadka T. K. (1)/k.207 v./, którego nieżyjący brat krótko po wypadku był na miejscu zdarzenia i odpinał z pasów bezpieczeństwa powoda a następnie opowiedział o tym świadkowi.

Mając powyższe na uwadze należało przyjąć, że pozwany nie wykazał w sposób należyty, iż F. C. w czasie wypadku nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa, a co za tym idzie brak jest podstaw do przyjęcia najmniejszego choćby przyczynienia po stronie powoda i obniżenia należnych mu świadczeń.

Biorąc pod uwagę, że powód przegrał proces w niewielkim zakresie całością kosztów w trybie art. 100 k.p.c. obciążono stronę pozwaną.

Na koszty powoda składa się wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 7200 zł oraz uiszczona zaliczka na biegłego w kwocie 500 zł, łącznie 7.700 zł i taką właśnie kwotę od pozwanego zasądzono na rzecz powoda.

Jednocześnie wobec zwolnienia powoda o kosztów sądowych nakazano ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Słupsku kwotę 4.961 zł tytułem opłaty stosunkowej od zasądzonych na rzecz powoda kwot zadośćuczynienia i renty.

Nadpłacona część zaliczek na koszty opinii biegłych - uwzględniona przy rozliczaniu kosztów pomiędzy stronami - po prawomocności wyroku zostanie zwrócona pozwanemu.

Na oryginale właściwy podpis.